



ZRZESZENIE MIĘDZYNARODOWYCH PRZEWOŹNIKÓW DROGOWYCH W POLSCE
ASSOCIATION OF INTERNATIONAL ROAD TRANSPORT CARRIERS IN POLAND
AL. JANA PAWŁA II 78, 00-175 WARSZAWA, adres korespondencyjny: 00-196 WARSZAWA 30, skrz. poczt. 3
TEL.: (+4822) 536 10 00, FAX (+4822) 536 10 35, NIP: 522-008-21-10, www.zmpd.pl

Członek:
Member: INTERNATIONAL ROAD TRANSPORT UNION - IRU GENEVA

Zarejestrowany pod nr KRS 0000109043 w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego

15/01076/BEK/180

Warszawa, 09.07.2015r

Pani Maria Wasiak
Minister Infrastruktury i Rozwoju

Szanowne Pani Minister,

ZMPD wyraża swoje głębokie zaniepokojenie związane z dramatycznymi wydarzeniami w Calais, wywołane bezpośrednio strajkiem francuskich pracowników linii promowej i dodatkowo zaostrzone przez rosnącą liczbę nielegalnych imigrantów, którzy z portu w Calais usiłują dotrzeć do Wlk. Brytanii, włamując się do ciężarówek oczekujących na promy i pociągi. Międzynarodowi przewoźnicy drogowi bezpośrednio i dotkliwie doświadczają tego problemu, szczególnie we Francji i w Wielkiej Brytanii, a także w Grecji i we Włoszech.

Według statystyk tylko w tym roku w pojazdach wykryto już ponad 18 tys. nielegalnych imigrantów podczas francusko-angielskich i angielskich kontroli w portach i terminalach na przeprawach z Francji do Zjednoczonego Królestwa. Zgodnie z prawem obowiązującym w Wielkiej Brytanii przewoźnik ponosi odpowiedzialność administracyjną za wywiezienie nielegalnego imigranta, a kara za jedną osobę wynosi do 2 000 funtów, nawet gdy kierowca nie był świadomy włamania. W przypadku wykrycia włamania kilkudziesięciu nielegalnych imigrantów, mimo że przewoźnik udowodnił, że dokładał należytych starań, aby przeciwdziałać zjawisku, nakładane są kary, które prowadzą firmy do bankructwa.

Polscy przewoźnicy są najliczniejszą grupą, wykonującą przejazdy przez porty i terminale między Francją i Wielką Brytanią. Według danych angielskich stanowią 19% wszystkich przejazdów, wyprzedzając angielskich przewoźników z 13-procentowym udziałem. W efekcie najsilniej doświadczają skutków nielegalnej imigracji.

Problem ten nasila się od wielu lat, a przedsiębiorcy narażani są na straty związane ze zniszczeniem pojazdów przez intruzów, uszkodzenie ładunków, długotrwałe oczekiwanie na przeprawę przez kanał La Manche, a w konsekwencji i tak nakładane są na nich kary. Obecnie, ze względu na nasiloną migrację z państw Afryki Północnej do Włoch przybyło kilkadziesiąt tysięcy nowych nielegalnych imigrantów. Osoby te starają się przedostać do Niemiec i do Wielkiej Brytanii. Nielegalni imigranci przez terytorium Francji docierają między innymi do portu w Calais, w pobliżu którego tworzą obozowiska. Codziennie kilka tysięcy osób koczuje w pobliżu portu licząc na to, że nadarzy się okazja, aby włamać się do samochodu ciężarowego i przedostać się do Wielkiej Brytanii.

W zeszłym tygodniu w portach w Calais i Dover doszło do znaczącej eskalacji tego problemu, którego początkiem stał się strajk pracowników linii promowej MyFerryLink. Nielegalni imigranci, często uzbrojeni w maczety, grupami włamywali się do oczekujących godzinami w długiej kolejce samochodów ciężarowych.

Uważamy, że jeśli krajowe służby państwowe nie potrafią zapewnić bezpieczeństwa na swoich terytoriach w punktach tak istotnych dla międzynarodowej wymiany handlowej, to w żadnym wypadku nie powinny przenosić odpowiedzialności za skutki braku bezpieczeństwa, w tym za włamania do pojazdów, na przedsiębiorców i kierowców.

Prosimy o podjęcie działań w celu zmobilizowania władz francuskich i brytyjskich do zapewnienia bezpieczeństwa w kolejkach pojazdów oczekujących na przeprawę przez kanał La Manche. Władze francuskie i brytyjskie powinny podjąć działania zapewniające bezpieczeństwo nie tylko w obecnej trudnej sytuacji, ale również muszą zagwarantować je na stałe, na przykład przez właściwą regulację ruchu pojazdów, poprawę procedur kontrolnych i budowę bezpiecznych parkingów oraz odpowiedniej infrastruktury.

Administracje tych państw powinny w pełni zrekompensować straty przewoźnikom, których pojazdy oczekujące w długich kolejkach do przeprawy stały się celem ataków imigrantów. Przewoźnikom należy się zwrot kosztów wynikających ze zniszczenia pojazdów, ładunków i innego mienia przedsiębiorców oraz kierowców w czasie blokady portu w Calais.

Uprzejmie prosimy o wystąpienie z odpowiednią interwencją do przedstawicieli administracji rządowej Francji i Wielkiej Brytanii.

Jan Buczek

Jan Buczek

Jan Buczek
Przes ZMPD